

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

ARCHIWUM DIECEZJALNE WE WŁOCŁAWKU

I. INFORMACJA DLA KWERENDZISTÓW

Magazyny Archiwum Diecezjalnego mieszczą się ciągle w Katedrze. Tamże od kilku lat znajduje się pracownia archiwalna z powiększonym ustawicznie księgozbiorem podręcznym Archiwum. Korespondencję urzędową kieruje się (od 1978 r.) pod adresem: Archiwum Diecezjalne we Włocławku, ul. Gdańska 2, 87-800 Włocławek. (Pierwszorzędnie jest to adres Biskupa i wyższych urzędów diecezjalnych).

Archiwum zasadniczo czynne jest stale. Jednak dokładnie dni i godziny urzędowania podaje powiadomienie znajdujące się na drzwiach prowadzących z południowej (prawej) nawy Katedry — na górę do Archiwum.

II. ORGANIZACJA ARCHIWUM

Diecezja włocławska posiadała od wieków własne Archiwum, które obecnie nosi nazwę Archiwum Diecezjalne we Włocławku. Pierwsza wzmianka historyczna o istnieniu we Włocławku Archiwum Katedralnego pochodzi z 1238 roku. Przypuszczalnie od XV wieku, a potem aż do 1946 roku instytucja ta nazywała się Archiwum Kapituły Włocławskiej. Dlatego tak, że miejscowa kapituła katedralna sprawowała przez kilka stuleci pieczę nie tylko nad własnym zespołem akt, ale również nad dwoma centralnymi w diecezji archiwami wytworzonymi: biskupim i miejscowego konsystorza generalnego.

Ponieważ własne archiwum kapituły włocławskiej tuż po ostatniej wojnie, odkąd rozpoczął się na dobre u nas proces koncentracji akt z terytorium diecezji do Włocławka, szacowałem tylko na jedną dwudziestą część zasobu diecezjalnego wnoszonego na powrót do katedry (wynosiło ono w ówczesnej nomenklaturze zawodowej około 15 metrów bieżących (mb.) akt), już w pierwszym roku swojego urzędowania w opisywanej instytucji (1946) nadałem jej nazwę ogólniejszą — właśnie Archiwum Diecezjalne we Włocławku. Fakt ten oraz inne narażenie się niektórym członkom kapituły spowodował kilkuletni sprzeciw prałatów i kanoników wobec tej zmiany.

Powstała burzę uciszyło nieco zatwierdzenie (w maszynopisie) przez administratora diecezji, biskupa sufragana dra Franciszka Korszyńskiego, w dniu 7 marca 1953 roku *Tymczasowego statutu i regulaminu Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*.

W dniu 20 października 1960 roku zmodyfikowane to ujęcie zatwierdził ordynariusz diecezji, biskup prof. dr Antoni Pawłowski jako *Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*. Został on wydrukowany w grudniowym numerze *Kroniki Diecezji Włocławskiej* z tegoż roku.

Ks. dr Librowski m.in. dlatego potrafił przeprowadzić swój plan, że był autorem obydwóch wersji statutu i regulaminu. Przy redagowaniu *Tymczasowego statutu i regulaminu* korzystał ze *Statutu ramowego wojewódzkiego archiwum państwowego* z 15 maja 1952 roku oraz z *Regulaminu publicznych pracowni naukowych w archiwach państwowych* z 20 maja tr., wydanych na powielaczu przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych w Warszawie.

Biskup Pawłowski opóźniał zatwierdzenie tego dokumentu prawnego. Jednak kiedy ks. dr Librowski stanął mocną nogą w uniwersyteckim środowisku lubelskim (1958) i na początku 1960 roku opublikował *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*¹, oparty na wzorze wrocławskim, nie miał on innego wyboru. Projekt przyjęli dla swych archiwów obcy biskupi, wśród nich jako pierwszy dla archiwów archidiecezjalnych w Gnieźnie i Warszawie prymas kardynał dr Stefan Wyszyński. (Dziś z perspektywy historycznej z satysfakcją mogę stwierdzić, że moim statutem i regulaminem, zaczerpniętym już to z jego wersji ogólnopolskiej, już bezpośrednio z wrocławskiej rządzi się ogół archiwów diecezjalnych w naszym kraju).

Zatem urzędowo od roku 1960, lecz faktycznie już od 1946 dotychczasowe Archiwum Kapituły stało się Diecezjalnym. Jako instytucja ogólnodiecezjalna zaczęło się rządzić własnym statutem i regulaminem, które w praktyce zawsze trzeba było uzgadniać z wymogami świeckimi i zarządu diecezjalnego. O samym regulaminie powiem szerzej przy udostępnianiu zasobu (VIII).

Budżet Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku i uposażenie jego pracowników pochodzi z kasy Wrocławskiej Kurii Diecezjalnej. Obszerniej o budżecie będzie mowa przy pomieszczeniu Archiwum (IV) i konserwacji akt (VI).

Celem i zadaniem Archiwum Wrocławskiego, jak innych, są: praca nad zasobem, udostępnianie go, równocześnie powiększanie i scalanie, wreszcie praca naukowa, która tu szczególnie była pielęgnowana.

W celu należytego pełnienia swoich zadań Archiwum posiada pracownię naukową i księgozbiór podręczny, o czym będzie mowa przy udostępnianiu zasobu (VIII).

Archiwum Diecezjalne we Wrocławku, jak wszędzie, podlega Ordynariuszowi diecezji, który ustanawia jego dyrektora. Można tu wspomnieć, że moje nominacje archiwalne z 1947 i 1949 roku posiadały tylko tytuł kierownika. Przed wojną w archiwach diecezjalnych byli jedynie kierownicy. Tytuł dyrektora dopiero ja wprowadziłem do statutu i regulaminu w roku 1953, a następnie w 1960. Dyrektor ten sprawuje bezpośredni zarząd wewnętrzny i zewnętrzny instytucji: administracyjny, techniczny i naukowy. Posiada do pomocy dwóch pracowników: umysłowego i fizycznego. Jednak w praktyce nie zawsze tak bywało. Wreszcie dyrektor prowadzi kancelarię Archiwum, o czym mówi się szerzej przy personelu instytucji (IX).

Wprowadzona przez ks. dra Librowskiego do statutu — na wzór instytucji państwowych Rada Archiwalna — pozostała tylko na papierze. Spostrzegłszy, że chętnych do rządzenia a nawet do szkodzenia jest wię-

¹ Arch. Bibl. Muz. t. 1: 1959/60 z. 2 s. 8—15. Odb. Lublin 1960 ss. 10.

cej, a do pomagania prawie nikogo, dyrektor nie dążył do jej utrzymania.

III. ZASÓB ARCHIWALNY

W skład zasobu Archiwum Diecezjalnego we Włocławku wchodzi zespół akt wytworzone przez instytucje kościelne na terenie diecezji włocławskiej, względnie przez te instytucje odziedziczone lub nabyte. W szczególności na tenże zasób składają się archiwa wytworzone, grupy zespołów, ich serie i podserie oraz akta luźne:

1. Oryginalne **dokumenty** samoistne, pergaminowe i papierowe, zachowane od 1232 roku w ilości około 1500 sztuk.
 - 1a. Kopie i odpisy dokumentów w nie ustalonej dotąd liczbie.
 2. **Akta** według logicznego ujęcia ich zespołów, które zazwyczaj pokrywa się z ich ważnością:
 - a) Akta własne Urzędu Archiwalnego od początku XVI wieku:
 - 1° Pomoce rejestracyjno-inwentaryzacyjne od 1516 roku;
 - 2° Kopiarusze dokumentów ocalałe od początku XVI wieku;
 - 3° Korespondencja archiwalna zachowana od 1784 roku.
 - b) Archiwa ogólne diecezji z podziałami na:
 - 1° Archiwum Diecezji Kujawsko-Pomorskiej z zespołami:
 - Biskupów kujawskich i pomorskich od 1479 roku;
 - Biskupów sufraganów od końca XVI wieku;
 - Konsystorza Gen. Włocławskiego od 1422 roku.
 - 2° Część Archiwum Archidiec. Gnieźnieńskiej z zespołami:
 - Część zespołu arcybiskupów: część serii wizytacji kano-nicznych od 1603 roku;
 - Zespół Konsystorza For. Kaliskiego od 1419 roku;
 - Zespół Konsystorza Gen. Łowickiego z przełomu XVIII/XIX wieku;
 - Zespół Konsystorza For. Uniejowskiego od 1545 roku (niepełny);
 - Zespół Konsystorza For. Wieluńskiego od 1459 roku.
 - 3° Archiwum Diecezji Kujawsko-Kaliskiej od 1818 roku, z poprzednikami — zespoły:
 - Konsystorza Gen. Kujawskiego (Włocławskiego);
 - Konsystorza Gen. (od 1887 For.) Kaliskiego;
 - Konsystorza For. Piotrkowskiego, częściowo.
 - 4° Archiwum obecnej Diecezji Włocławskiej, od 1925 roku — z zespołami:
 - Kurii Diecezjalnej Włocławskiej;
 - Sądu Biskupiego (Kościelnego) we Włocławku.
 - 5° Zespoły akt kapituł — pełne:
 - Katedralnej we Włocławku od 1435 roku;
 - Kolegiackiej w Kaliszu od 1579 roku;
 - Kolegiackiej w Choczcu od XVII do XIX wieku.
- 6° Kilkadziesiąt zespołów, pełniejszych i szczątkowych, akt urzędów dziekańskich od początku XVIII wieku (alfabetycznie).

- 7° Kilkaset zespołów, pełniejszych i szczątkowych, akt urzędów parafialnych od XVI wieku (alfab.).
- 8° Zbiór akt metrykalnych wyłoniony z zespołów parafialnych, liczący około 10000 jednostek, od końca XVI wieku (alfab.).
- 9° Szczątkowe zespoły akt Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku od końca XVI wieku i Gimnazjum im. Jana Długosza również we Włocławku od 1916 roku.
- 10° Kilkanaście zespołów, przeważnie szczątkowych, akt zakonów i klasztorów od XV wieku.

Właściwe akta wypełniają w Archiwum około 300 mb. pólek.

3. **Dokumentacja** techniczna i mechaniczna: obrazy, plany, mapy, widokówki, fotografie, albumy, mikrofilmy, nagrania od początku XVIII wieku, w znacznej ilości.

IV. POMIESZCZENIE ARCHIWUM. INWESTYCJE I REMONTY

Magazyn archiwalny, pracownia i księgozbiór podręczny Archiwum Diecezjalnego znajdują się w katedrze od strony południowej (prawej), na piętrze w czterech salach. Wymieniając od wejścia, dwie pierwsze sale są położone nad izbami kapitułarza, a dwie następne nad kaplicami: dawniejszą Najświętszego Sakramentu i Św. Marcina. Do wybuchu wojny w 1939 roku archiwalia zajmowały tylko dwie sale w głębi (nad kaplicami). Natomiast w pierwszej sali od schodów znajdowała się składnica akt wpływających do Archiwum, a jeszcze w większym stopniu wydawnictw i czasopism ściśle diecezjalnych: rubrycel i schematyzmów, *Kroniki Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (Włocławskiej)*, *Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*, wreszcie prywatnych książek archiwisty. W sali drugiej od wejścia były rękopisy i nowe druki Biblioteki Kapituły Włocławskiej. Do pomieszczeń górnych wchodziło się z katedry przez obie izby kapitułarza i dalej drewnianymi kręconymi schodami. Do pierwszej sali kapitułarza prowadzą do dziś z nawy południowej (prawej) staroświeckie drzwi żelazne.

Kiedy ks. mgr Librowski dokonał zasadniczej rewindykacji dokumentów i akt, wywiezionych w 1942 roku przez Niemców z katedry, a łącznie z nimi znacznej liczby materiałów archiwów partykularnych diecezji (dziekańskich i parafialnych), których, siłą rzeczy, przed 1939 rokiem w katedrze nie było, zapragnął mieć do swej dyspozycji wszystkie cztery sale na piętrze. Po dłuższych pertraktacjach z kapitułą katedralną — za pośrednictwem jej prałata dziekana biskupa Korszyńskiego i z Wyższym Seminarium Duchownym — poprzez jego bibliotekarza kanonika Jana Adameckiego, przenieśliśmy w roku 1948 i potem w 1950 do Biblioteki Seminaryjskiej im. Księży Chodyńskich rękopisy i druki kapitułne z pomieszczeń katedralnych. Sale w katedrze na gorze zajął archiwista (Librowski), natomiast obie izby kapitułarza na dole, po wyniesieniu z pierwszej starodruków kapituły do Seminarium, a z drugiej stołów i foteli (służących dawniej posiedzeniom kapituły) do lamusa nad kaplicą Św. Teresy, biskup Radoński przekazał na sale katechetyczne. Nawiasem mówiąc rękopisy i druki kapitułne miały w Seminarium stanowić zbiór wydzielony. Jednak rychło rozplynęły się w nowszej i zasobniejszej Bi-

biotece Seminaryjskiej i nikt (z członków kapituły) nie protestował przeciwko temu.

Ks. dyrektor Librowski dość szybko zapełnił archiwalią drugą salę od wejścia. W pierwszej sali od schodów pomieścił w pudełkach dokumenty z dawna w Archiwum istniejące i nowo dla niego pozyskane. Ale w istotnej swej części sala ta stanowiła pracownię, przeważnie letnią, dla personelu zatrudnionego w instytucji oraz magazyn druków, które stopniowo wchodziły w skład zakładanego księgozbioru podręcznego Archiwum: rubrycel i schematyzmów z obszarów Polski historycznej, urzędowych czasopism diecezjalnych z terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz książek. Sprawiono do tej sali (największej) do wszelkich operacji archiwalnych dwa wielkie i masywne stoły oraz kilka taboretów.

Odpowiedniego pomieszczenia na pracownię naukową w pobliżu katedry, szczególnie potrzebną w okresie wczesnowiosennym, późnojesiennym i zimowym, władza diecezjalna nie była wówczas w stanie kierownikowi Archiwum konferować. W następstwie tego przez długie lata pracował on nad zasobem archiwalnym już to w katedrze, już w swoim mieszkaniu, które posiadał najpierw w gmachu Seminarium Duchownego, a potem w pobliskim Domu Głównym Sióstr Wspólnej Pracy. Kwerendzystów przybywających do Archiwum umieszczał w wolnym pokoju obok zajmowanego mieszkania (w jednej lub drugiej instytucji). Jedną z większych trudności stanowiło przynoszenie interesantom materiałów z katedry i odnoszenie ich.

W nieco gorszym położeniu pod tym względem znalazł się mój następca od 1978 roku, od 1982 następca, ks. dr Witold Kujawski. We Włocławku nie posiadał on mieszkania i do pracy dojeżdżał z podmiejskiej parafii Smólnik (około 15 km). W następstwie tego w porozumieniu z Biskupem i Proboszczem katedry postanowili w całości przeznaczyć wiadomą pierwszą salę magazynu na potrzeby personelu archiwalnego i użytkowników czyli na pracownię i urządzenia higieniczne. Zrezygnowano z przejścia przez kapitułarz, a drzwi na schody przebito poprzez ścianę nawy kościelnej. Z sali tej czyli prowizorycznej pracowni wyniesiono do następnych pomieszczeń dokumenty i masę wspomnianych druków. Kiedy jeszcze się doda, że Ks. Doktor właśnie w latach 1978—1981 zwiózł do katedry z terytorium diecezji blisko 100 mb. akt dziekańskich i parafialnych, przeważnie metrykalnych, w trzech salach magazynu zrobiła się ciasnota.

W samej katedrze nie zwiększył się już metrażu na magazyny archiwalne, podczas gdy nowszych akt będzie do nich stale przybywać. Nie pozostaje przeto nic innego jak tylko przystąpienie do brakowania czyli selekcji materiałów archiwalnych z XIX i XX wieku, dokładnie do czasu zaniechania w kancelariach urzędów ksiąg wpisów. Ale kto przeprowadzi tę żmudną i trudną robotę?

Wywożąc w 1942 roku cały zasób archiwalny z katedry i registraturę z Kurii Diecezjalnej do Poznania, okolicznych kościołów, Gostynia oraz w głąb Rzeszy, Niemcy nie przepuścili również wystrojowi wewnętrznemu magazynów i w znacznej mierze zniszczyli tamtejsze drewniane regały. Ks. dyrektor Librowski gdzieś do 1960 roku uzupełniał owe regały

i półki oraz zamawiał nowe. W 1947 roku założono w magazynach i na schodach elektryczność, w 1948 zostały naprawione okna oraz wymalowane wszystkie sale z otworami i schodami. Minimalne zasilki z Kurii nie wystarczały. Z powodu małej liczby kapłanów w diecezji oraz wielkich potrzeb w duszpasterstwie i katechizacji, nie było zrozumienia dla pracy w Archiwum. Kierownik jego musiał więc wiele zabiegać. Częściowo pomogły zakony rewindykujące swoje akta z Włocławka, o czym niżej (V, 2). Instalacje przeprowadzane przez ks. dra Kujawskiego pokrył Biskup względnie Kuria Diecezjalna.

W obu izbach kapitularna na dole katedry, które od 1527 roku służyły różnym celom kapitulnym i diecezjalnym, ma być urządzona stała ekspozycja archiwalno-muzealna. Będzie to przypuszczalnie jakieś osiągnięcie zastępcze w stosunku do przedwojennego Muzeum Diecezjalnego ulokowanego w Wyższym Seminarium Duchownym, rozgrabionego podczas okupacji niemieckiej oraz uprzywatnionego później w ocaltach resztkach. Chętnie przyłożę rękę do tej od dawna planowanej akcji.

V. REWINDYKACJA, EKSTRADYCJA, SCALANIE, KONCENTRACJA

1. Rewindykacja akt. Wywieziony w 1942 roku cały archiwalny zasób włocławski sprowadzono w latach 1945—1958 na swoje miejsce z archiwów Państwowego i Archidiecezjalnego w Poznaniu, od Księży Filipinów (Oratorianów) z Gostynia, z Łodzi — z Archiwum Państwowego i Kurii Biskupiej. Do Poznania powracały one w znacznej mierze z Niemiec Zachodnich i potem z Niemieckiej Republiki Federalnej oraz częściowo ze Związku Radzieckiego (zabezpieczone tam nasze dokumenty z XIII wieku i najważniejsze kopiariusze). Na szczęście większości akt z naszego zasobu nie zdążyli Niemcy wywieźć poza Poznań. Co najmniej 20 razy jeździłem samochodem Kurii Diecezjalnej i koleją do Poznania po te dokumenty i akta, przemieszane przy rewindykacji z książkami Biblioteki Kapituły i Seminarium Duchownego. Przedwojenny zasób katedralny nie poniósł większych szkód z powodu tego łupiestwa. Więcej ucierpiały archiwa partykularne na prowincji diecezjalnej po miastach i wsiach.

Razem z archiwaliarnymi stołecznymi (katedralnymi i kurialnymi) zwieziono też znaczny procent akt ze zbiorów dziekańskich i parafialnych diecezji, bo i te okupant komasował w archiwach państwowych w Łodzi, Poznaniu i Bydgoszczy. Samych akt metrykalnych straciła diecezja w następstwie tego od 15 do 20 tysięcy jednostek. Starsze bowiem pozostały potem we wspomnianych archiwach, a dziewiętnasto- i dwudziestowieczne tak same archiwa państwowe, jak również parafie zobowiązane były przekazywać do nowych urzędów stanu cywilnego.

Akta będące własnością sąsiednich diecezji, które ks. dr Librowski zwiózł z własnymi do Włocławka, odsyłał później pocztą lub okazyjnie do Kurii w Warszawie, Łodzi i Częstochowie.

2. Ekstradycja akt. Za zgodą biskupa Karola Mieczysława Radońskiego wydał ks. mgr Librowski w 1948 roku Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie 88 jej ksiąg z XVI—XIX wieku oraz Prowincji OO. Pijarów tamże w 1949 r. 52 jednostki arch. z XVII—XIX stulecia. Za pozwoleniem administratora diecezji, biskupa dra Franciszka Korszyńskiego, ks.

dr Librowski przekazał w 1952 roku Prowincji Księży Misjonarzy w Krakowie należące do niej 10 jedn. arch. z XVII—XIX wieku. Wreszcie za zgodą biskupa prof. dra Antoniego Pawłowskiego wydał tenże dyrektor Archiwum w 1963 roku Prowincji OO. Reformatów również w Krakowie 110 ksiąg i poszytów z XVII—XIX stulecia. Wspomniane zespoły akt zakonnych względnie ich części dostały się do Włocławka z pewnych klasztorów położonych na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej, po zniesionych w 1864 roku przez rząd rosyjski w Królestwie Kongresowym zakonach. Uzyskany od zakonników ekwiwalent za opiekę, sprawowaną przez diecezję w trudnych okolicznościach nad ich kulturalną własnością, obrócono na instalacje w magazynach i oprawę akt.

Także za pozwoleniem biskupa Radońskiego, a na prośbę ordynariusza częstochowskiego dra Teodora Kubiny, pozyskała w 1949 roku z Włocławka jej „córa” częstochowska 115 jednostek akt, głównie powonien-cji Konsystorza Kaliskiego z okresu od połowy XVIII do poł. XIX stulecia. I ponownie w 1959 roku, na prośbę biskupa dra Zdzisława Golińskiego a za zgodą bpa Pawłowskiego, wydałem organizującemu Archiwum Diecezjalne w Częstochowie ks. drowi Walentemu Patykiewiczowi 10 ksiąg aktowych kolegiaty wieluńskiej z XV—XIX wieku. Apetyty Częstochowy (ks. prałata Patykiewicza) w tym względzie były większe i często ponawiane, lecz dalszym ekstradycjom musiałem się przeciwstawić.

3. Scalanie akt. Wiele razy, w drobniejszych porcjach, scalałem do zbioru włocławskiego akta z innych archiwów diecezjalnych, zakonnych i państwowych. Podobnie udawało mi się nabywać jednostki dokumentowe i aktowe w antykwariatach i od osób prywatnych.

4. Powiększanie zasobu i koncentracja akt. Statut tutejszego Archiwum orzeka, że jego dyrektor przejmuje akta z Kurii Diecezjalnej i z Sądu Kościelnego po 20 latach od zakończenia ich spraw, z Seminarium Duchownego oraz z kapituł diecezjalnych (katedralnej i kolegiackiej w Kaliszu) po 50 latach, wreszcie z urzędów dekanalnych i parafialnych po 100 latach.

Z Archiwum Bieżącego Kurii, w którym mało było miejsca, przejmowałem materiały nawet wcześniej. Do 1955 roku, do którego byłem również kierownikiem tamtejszej registratury, zabierałem akta do katedry własną powagą. W latach późniejszych — do 1978 roku czyniłem to w porozumieniu z Ks. Kanclerzem Kurii Diecezjalnej. Za kierownictwa mojego następcy w Archiwum Diecezjalnym, ks. dra Kujawskiego, z powodu ciasnoty w magazynach katedralnych, materiały z Kurii przejmuje się z większym opóźnieniem.

Z Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej, posiadającego mniejszą produkcję aktową, przejąłem przed 1950 rokiem przeszło 100 poszytów spraw odnoszących się przeważnie do małżeństw. Pod koniec lat sześćdziesiątych ks. oficjał dr Władysław Szafranski przekazał do Archiwum przeszło 100 teczek z podobnymi materiałami.

Z kancelarii Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, chyba dlatego że do 1967 roku mieszkałem tam i pracowałem, nie zabierałem gromadnie nowszych akt. Jednak w mniejszych partiach tamtejszy Rektorat od czasu do czasu jakieś materiały do Archiwum przekazywał. Natomiast archiwalia starsze teje uczelni już przed 1939 rokiem

znajdowały się w katedrze, a wywiezione łącznie z innymi zespołami przez okupanta, razem też z nimi zostały rewindykowane. Zespołu akt Niższego Seminarium Duchownego we Włocławku (Liceum lub Gimnazjum im. Piusa X), założonego w 1908 roku, nie ma w Archiwum. Zostały zniszczone przy zajmowaniu gmachu szkoły we wrześniu 1939 roku. Za to w 1949 roku, przy likwidacji instytucji, udało mi się przejąć przynajmniej połowę zespołu akt Zakładu Naukowo-Wychowawczego im. Jana Długosza we Włocławku, powołanego do życia w 1916.

Kapituły diecezji włocławskiej, nie licząc właściwych parafii ściślej lub luźniej z nimi związanych, od drugiej połowy XIX stulecia mało wytwarzają akt. Dokumentacja aktowa kapituły włocławskiej aż do początku XX wieku już przed wybuchem wojny w 1939 roku znajdowała się w katedrze. Powojennej, przypuszczalnie minimalnej, do Archiwum nie przejmowałem.

Wziąwszy w 1949 roku upoważnienie od biskupa Radońskiego, najpierw w porozumieniu z prałatem prepozytem kapituły kolegiackiej w Kaliszu (jednocześnie proboszczem parafii Św. Mikołaja i dziekanem kaliskim) Stefanem Martuzalskim, a potem z proboszczem parafii kolegiackiej (Najświętszej Maryi Panny) ks. kanonikiem drem Bogumiłem Kasprzakiem, zwiozłem koleją do 1955 r. tamtejsze Archiwum Kapitułne aż do połowy XIX stulecia. Mieściło się, razem z Biblioteką Kapituły i resztkami Skarbcza, nad zakrystią. Z okazji kilku wyjazdów do Kalisza w tym celu, sprowadziłem do Archiwum tym samym sposobem znaczną ilość akt metrykalnych parafii dekanatu kaliskiego, zgromadzonych już przedtem w kancelarii par. Św. Mikołaja przez kolejnego dziekana Antoniego Owczarka.

Od samego początku urzędowania ks. Librowskiego w Archiwum napływały do Włocławka akta, przywożone lub przysyłane, w większych względnie w mniejszych ilościach, przez księży dziekanów i proboszczów. Zwoził on je również osobiście z okazji sporadycznych pobytów w niektórych parafiach. Jednak pragnąc posiadać dokładną informację o ich liczbie i stanie w całej diecezji, przeprowadził w czasie dużych wakacji lat 1960—1962, pod patronatem biskupa Pawłowskiego a przy pomocy wybranych studentów Seminarium Włocławskiego, rejestrację dokumentów i akt we wszystkich archiwach dekanalnych i parafialnych aż do 1900 roku. Ankieta dała bardzo dobre wyniki. Wyszedł z tego pokaźny tom rejestracyjny wykonany w trzech egzemplarzach (pierwszy dla Archiwum, drugi dla Biskupa, trzeci dla przeprowadzającego spis). Wyniki akcji zostały opublikowane. Niektóre diecezje poszły w tym względzie w ślady Włocławka. Długo przygotowywaliśmy się do ściągnięcia zasobów partykularnych do Archiwum Diecezjalnego. W międzyczasie duszpasterze nadal sporadycznie dostarczali akta do Włocławka. Dzieło wykończył w latach 1978—1981 mój współpracownik ks. dr Kujawski, przewożąc prawie wszystko do katedry własnym samochodem (por. IV). Korzystał przy tym ze skutecznego poparcia Ordynariusza diecezji. Niektóre materiały figurujące w moim spisie nie odliczyły się. Na szczęście było również odwrotnie.

VI. KONSERWACJA I OPRAWA AKT

1. Konserwacja akt. Na przestrzeni urzędowania ks. prof. Librowskiego wszystkie akta Archiwum, karta po karcie, przynajmniej dwukrotnie zostały odkurzone, zoperowane z insektów i wyprostowane. Robiły to pod okiem dyrektora z wielką starannością dwie kolejno następujące po sobie pracownice fizyczne Archiwum: Zofia Grudzińska w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i Marianna Jędrzejczak pod koniec lat sześćdziesiątych. Przy tej czynności księgi, szczególnie w grzbietach, posypywano azotoksem, co dawało dobre rezultaty. Materiały zarobaczywiały dostawały się do Archiwum Diecezjalnego głównie ze zbiorów dekanalnych i parafialnych. Ale nie było możliwości czyszczenia ich tam na miejscu przed zabieraniem do centrali diecezjalnej. Nie znaczy to, żeby nie było ich przedtem również w magazynach katedralnych, jednak nie w takiej ilości jak na prowincji.

2. Oprawa akt. Ks. Librowski przeprowadził w opisywanej instytucji oprawienie względnie przeoprawienie setek, jeżeli nie tysięcy jednostek archiwalnych. Z tego powodu jeden z prałatów włocławskich udał się do biskupa Radońskiego z zażaleniem na archiwistę, że „zmarnuje finansowo diecezję wydatkami na oprawę”. Akta oprawiano w płótno, półpłótno i karton, zależnie od ich wartości i objętości. Dokonywał tego zakład introligatorski Braci Sług Maryi obok katedry oraz dwoje introligatorów prywatnych. Atoli akta z XIX i XX wieku nie nadają się do oprawy prosto z kancelarii urzędów, registratur i składnic. Powinno się je do tej akcji bardzo starannie przygotować, to jest wyselekcjonować i ułożyć (chronologicznie.) Niestety, niektóre z tutejszych zostały za szybko oprawione i wypadnie je przeoprawić.

VII. PORZĄDKOWANIE, INWENTARYZACJA, MIKROFILMOWANIE

1. Porządkowanie akt. W Archiwum Włocławskim nie ma rękopisów — rozumie się bibliotecznych, a w Bibliotece Seminaryjskiej nie ma akt, co pewnie jest rzeczą wyjątkową nie tylko w zbiorach w skali krajowej. Pochodzi to stąd, że ks. Librowski rewindykując jedne i drugie (akta kancelaryjne i rękopisy biblioteczne), nie pytał nikogo, lecz od razu kierował je tam, gdzie być powinny. Wytyczoną raz politykę kulturalną (we Włocławku) wykańczał także później, uzgadniając już tylko sporadyczne kazusy z bibliotekarzami Seminarium Duchowego: ks. kan. Adamkiem i jego następcą ks. Zygmuntem Tyburskim.

W Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, też przypuszczalnie wyjątkowo, materiały są ułożone ściśle zespołami czyli wytworem kancelaryjnym urzędów. Nadto zespoły akt następują topograficznie po sobie logicznie, według ogólnej ważności władz i urzędów, jak wymieniono je pod III. Zatem archiwa wytworzone poszczególnych faz diecezjalnych biskupstwa włocławskiego rozpadają się na zespoły, te na serie lub również podserie akt, wreszcie w tych ostatnich kolejne jednostki archiwalne stoją na półkach w porządku chronologicznym.

2. Inwentaryzacja akt. Przypuszczalnie prawidłowe ułożenie akt w regałach i na półkach stało na przeszkodzie w doprowadzeniu porządkowania do końca, to jest sporządzenia ogółu inwentarzy kartkowych

względnie także inwentarzy książkowych. Ks. dyrektor Librowski, który już w 1950 roku posiadał (z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych) karty inwentarzowe i formularze do inwentarzy książkowych, a od 1958 r. poprzez wykłady i ćwiczenia na KUL oraz kursy archiwalne urządzone w ramach Ośrodka ABMK propagował je na cały kraj, u siebie czyli we Włocławku ledwie zdążył wtedy sporządzić ów inwentarz dla obu zespołów głównych obecnej fazy diecezjalnej (od 1925), tudzież dla akt personalnych diecezji kujawsko-kaliskiej (od 1818 z poprzednikami).

Łatwość posługiwania się tak uporządkowanymi aktami i według nich udostępniania potrzebującym oraz poświęcanie wiele czasu zajęciom uniwersyteckim, w Ośrodku i czasopiśmie ABMK nie pozwoliły ks. profesorowi na kolejne wykonanie i ewentualne opublikowanie owych inwentarzy. Teraz więc, po latach, powraca do ich kontynuacji.

Ks. Librowski w czasie swojego urzędowania w Archiwum Diecezjalnym przynajmniej 5 razy przegrupowywał, prznosił i przesuwiał zawartość zespołów w magazynach. Najpierw, w miarę posuwania się rewindykacji zasobu i wnoszenia go osobiście po wąskich kręconych schodach na wysokie piętro w katedrze, ustawiał akta tymczasowo. Następnie z całości zasobu starał się wywoływać zespoły akt, ich serie i podserie. Potem ustawiał zawartość zespołów według ich precedencji oraz, na ile to było możliwe, chronologii. To znowu w 1952 roku zaistniał dezyderat kapituły katedralnej, zmierzający do osobistego zawiadywania własnym rozbudowanym zespołem akt, przy czym nikt w jej gronie nie był do tego przygotowany. W każdym razie trzeba było te akta przenieść do czwartej sali od wejścia, najmniejszej ale najładniejszej i najbezpieczniejszej, a materiały już tam będące rozlokować w salach drugiej i trzeciej. Wreszcie w latach 1949—1956 zakłócała ks. doktorowi pracę obawa przed upaństwowieniem zasobów i kłopoty związane z osobistym bezpieczeństwem.

3. Mikrofilmowanie akt. Kilka razy, wcześniej i później, zamierzałem mikrofilmować zbiory włocławskie, zaczynając od zespołów ważniejszych. Za pontyfikatów Radońskiego (do 1951 roku) i Pawłowskiego (od 1953) umawiało się ze mną w tym względzie, za wiedzą wspomnianych, Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Jednak do realizacji nie doszło. Potem była możliwość mikrofilmowania akt w Ośrodku ABMK w Lublinie. Atoli nie spieszyłem się z tym m.in. dlatego, że miałem zawsze akta do swej dyspozycji, i to w obydwu mieszkaniach: włocławskim i lubelskim. Kiedy od 1982 roku kto inny jest kierownikiem Archiwum, on będzie miał głos w sprawach mikrofilmowania. Zamieszkanie na stałe w Lublinie i nieposiadanie mikrofilmów zbiorów włocławskich zadecydowały w dużej mierze o tym, że tak bardzo zająłem się polihistorią gnieźnieńską i łowicką ze szkodą dla włocławskiej, w czym na razie nikt mnie nie zastępuje.

Ale poszczególnym kwerendzistom, czy nawet niektórym zakoncom, np. Franciszkanom Konwentualnym Prowincji Warszawskiej, zawsze zezwalałem na mikrofilmowanie potrzebnych im materiałów.

VIII. UDOSTĘPNIANIE ZASOBU

1. **Archiwalia i druki.** Regulamin Archiwum Diecezjalnego jest podwójny. Pierwszy odnosi się do pracowni naukowej na miejscu, drugi dotyczy wypożyczania akt i książek na zewnątrz. Siłą rzeczy pierwszy posiada szersze zastosowanie. Można bez przesady powiedzieć, że Archiwum ochętnie udostępniało dokumenty, akta i druki. Znaczny kłopot sprawiali mu petenci poszukujący genealogii, zwłaszcza powiązanych ze spadkami zagranicznymi. Do 1978 roku przybyło tu po materiały również kilka osób, których musiano im odmówić z przyczyny widocznego nieprzygotowania.

Zwykle postępowano w ten sposób, że kto przybywał do Archiwum bez uprzedniego opowiedzenia się, wypełniał podawany mu czteropunktowy *Formularz kwerendy w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*. Od 1961 roku ks. Librowski rozciągnął ów formularz, poprzez nauczanie uniwersyteckie i kursy doształceniowe, na ogół archiwów kościelnych (diecezjalnych i zakonnych) w Polsce. Kto zaś uprzedzał dyrekcję Archiwum o swoim przyjeździe listownie i wystarczająco dawał do zrozumienia czego sobie życzy, nie wypełniał już formularza. Jego pismo, podobnie jak wypełnione formularze, zachowywano w teczkach kwerend.

Kierownictwo opisywanej instytucji naukowo-usługowej starało się, na ile możliwości, ograniczać kwerendy zaoczne czyli korespondencyjne na rzecz podejmowanych osobiście. Na przestrzeni poszczególnych lat pojawiało się w Archiwum od jednego do dwóch użytkowników dziennie. Do 1979 roku korzystali oni z materiałów archiwalnych przeważnie poza katedrą, później, jak już powiedziano (IV), w normalnej pracowni znajdującej się w samej katedrze.

2. **Księgozbiór podręczny.** Od początku administracji ks. Librowskiego w Archiwum powstawał przy nim jego księgozbiór podręczny. Wspomniany zaplanował go już w 1946 roku i stopniowo realizował. Nawet trzykrotnie informował o nim w druku, jako już o realnym (zob. X poz. 2, 4, 10). Będąc od dawna realnym, jest on jednocześnie ciągle in statu fieri. W każdym razie jego inicjator zostawił w 1978 roku w tymczasowej pracowni (w pierwszej sali Archiwum) różne druki samoistne i czasopisma. Wśród tych ostatnich 35 tomów *Archeionu* oraz *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*.

Natomiast w całości ks. prof. Librowski zdążył do tego czasu zgromadzić w katedrze i uporządkować dwa wielkie zespoły ogólnopolskich druków kościelnych: rubrycele i schematyzmy od początku XVIII wieku oraz urzędowe czasopisma diecezjalne z lat 1945—1978, w tym diecezji włocławskiej, łódzkiej i częstochowskiej od roku ich zainicjowania (1907, 1921, 1926). Rubrycele i schematyzmy zostały oprowiane staraniem wspomnianego przynajmniej w połowie, a czasopisma diecezjalne w całości. Zespół pierwszy opracował on obszernie i opublikował w dziele pt. *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski, znajdujących się w księgozbiórce podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku* (Lublin 1971—1973). Katalog liczy 448 stron drobnego druku i obejmuje 1949 jednostek bibliotecznych, zawierających z kolei 3322 wewnętrzne części szczegółowe (bibliograficzne). Czasopisma diecezjalne, liczące kilkaset tomów, zostały umieszczone w wielkim re-

gale alfabetycznie diecezjami, a następnie w każdej z nich chronologicznie. Jednak katalog ich pozostaje ciągle w brulionie.

Ks. dr Kujawski uzupełnia księgozbiór. Ks. prof. Librowski nadsyła do niego z Lublina dalsze pozycje.

3. Inne sposoby. Archiwum przyjmowało wycieczki historyków, archiwistów, studentów i kleryków. Tych ostatnich (włocławskich) wiele razy oprowadzał po magazynach opisywanej instytucji ks. Librowski, który od 1949 roku uwzględniał w nauczaniu seminaryjskim tak historię własnej diecezji, jak też naukę o archiwach. Z obcych środowisk naukowych częściej przybywali do Archiwum studenci archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z prof. drem Andrzejem Tomczakiem.

W 1967 roku dyrektor Archiwum i profesor Seminarium ks. Librowski urządził w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego sesję naukową poświęconą opracowaniu dziejów diecezji włocławskiej, w której uczestniczył jej ordynariusz biskup prof. dr Antoni Pawłowski. Wygłosił na niej referat pt. *Plan dwutomowej monografii historycznej diecezji włocławskiej*². Sprawozdanie z tej sesji napisała archiwistka s. Maria L. Jędrzejczak pn. *Z Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Pierwsza sesja naukowa poświęcona opracowaniu dziejów diecezji włocławskiej*³.

Na początku 1968 roku tenże ks. profesor i dyrektor, w porozumieniu z biskupem Pawłowskim, poczynił przygotowania do powołania do życia „Towarzystwa Przyjaciół Historii Diecezji Włocławskiej”, które z różnych przyczyn nie zdążyło zaowocować.

W pierwszej połowie 1969 roku, z okazji wielkiego jubileuszu miejscowego Wyższego Seminarium Duchownego, ks. Librowski, przy pomocy ks. mgra Stefana Szczeblewskiego wykładowcy tejże szkoły oraz s. M. Jędrzejczak, urządził w pomieszczeniach wspomnianej uczelni okazałą ekspozycję, długo czynną i licznie odwiedzaną. Potem opublikował o niej obszerne sprawozdanie pt. *Wystawa „Cztery lata istnienia i działalności Seminarium Duchownego we Włocławku (1568/69—1968/69)” urządzona przez Włocławskie Archiwum Diecezjalne*⁴.

IX. PERSONEL I JEGO KSZTAŁCENIE

1. Kierownictwo Archiwum. Działalność kierownicza i pracownicza ks. Stanisława Librowskiego w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku trwała od 1946 do 1982 roku (36 lat). W tym czasie zdobył on wszystkie stopnie i tytuły naukowe, od magisterium na Uniwersytecie Warszawskim do profesury zwyczajnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W roku akad. 1964/65 przeprowadził na Wydziale Historycznym UW przewód habilitacyjny z historii i nauk pomocniczych historii. W diecezji włocławskiej pełnił kilka funkcji, m.in. w latach 1949—1968 był profesorem historii w Wyższym Seminarium Duchownym. Od 1958 roku związał się ze środowiskiem ogólnopolskim w Lublinie — na KUL oraz w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, co trwa bez przerwy.

² Arch. Bibl. Muz. t. 16: 1968 s. 285—294. Nadb. ss. 10.

³ Arch. Bibl. Muz. t. 16: 1968 s. 282—284. Nadb. ss. 3.

⁴ Arch. Bibl. Muz. t. 22: 1971 s. 223—287. Nadb. ss. 65.

Początkowo sam był uczestnikiem kursów archiwalnych, a następnie przeprowadził ich kilka w Lublinie. Pracy archiwalnej oddawał się z pasją od samego początku, ale dochodziły do niej inne obowiązki, niektóre również miłe. Jesienią 1946 roku, kiedy segregował rewindykowane materiały archiwalne, pewien dziekan z terenu diecezji zwrócił się z „żalem” do biskupa Radońskiego, że „dusze gną, a tu młody ksiądz [Librowski] grzebie w ciuchach”. Dodano mu więc obowiązki parafialne.

Wspomniany brał także udział w zjazdach archiwistów, bibliotekarzy i historyków polskich (świeckich). Na zjeździe archiwistów i bibliotekarzy w 1950 roku w Warszawie sprzeciwił się dyrektorowi Archiwum Państwowego w Łodzi (mgrowi Romanowi Kaczmarkowi) wypowiadającemu się za upaństwowieniem archiwów kościelnych. Na sympozjum archiwistów odbytym w 1972 roku w Radomiu wystąpił przeciwko postulatowi doc. dra Zbigniewa Stankiewicza z Uniwersytetu Łódzkiego, domagającego się upaństwowienia przynajmniej serii akt gospodarczych diecezji polskich, na pierwszym miejscu wrocławskiej. (Namacalnie chodziło tu o dobra wolborskie, do których kiedyś należała także Łódź).

Dyrektoriat archiwalny ks. Librowskiego we Włocławku rozciągał się na przestrzeni czterech kolejnych pontyfikatów: Radońskiego, Korszyńskiego — administracja, Pawłowskiego i Zareby. W ciągu tak długiego okresu czasu wycisnął on w tej dziedzinie swoje silne piętno. Przede wszystkim: 1) otworzył szeroko podwoje Archiwum dla badaczy; 2) zorganizował kancelarię dyrektora Archiwum; 3) spenetrował na wskroś dokumenty i akta Archiwum oraz wydrukował z niego i o nim bardzo wiele⁵.

Poza pracą archiwalną we Włocławku kierownik tamtejszych zbiorów posiada jeszcze następujące dziedziny działalności:

- 1) akcja i pasja kombatancka w ciągu całej minionej wojny;
- 2) duszpasterska w latach 1945—1956;
- 3) studia specjalistyczne z historii i wszystkie stopnie naukowe 1946—1975;
- 4) profesura w Seminarium Włocławskim 1949—1968;
- 5) dydaktyka na KUL (m.in. archiwistyka i edytorstwo źródeł) 1958—
- 6) praca w Ośrodku ABMK przy KUL (m.in. kursy archiwalne) 1958—
- 7) założenie i redagowanie półrocznika ABMK (1957) 1959—
- 8) dydaktyka na ATK w Warszawie 1961—1964;
- 9) beatyfikacja biskupa Michała Kozala (postulator) 1960—1965;
- 10) przynależność do towarzystw naukowych;
- 11) olbrzymi dorobek naukowy drukowany i w rękopisach, w znacznej mierze metodyczny.

Streszczając to, co się powiedziało — ks. prof. Librowski przez swoją czterdziestoletnią działalność we Włocławku i w Lublinie stał się centralną postacią na polu odrodzenia, a następnie widocznego rozwoju polskiej archiwistyki kościelnej.

Od 1982 roku kierownikiem (dyrektorem) Archiwum Diecezjalnego

⁵ Por. Bibliografia adnotowana ks. prof. dra hab. Stanisława Librowskiego. (W 60-lecie urodzin i 35-lecie pracy naukowej). *Arch. Bibl. Muz.* t. 30: 1975 s. 321—347. *Nadb.* ss. 27. — Chronologiczna bibliografia adnotowana ks. prof. dra hab. Stanisława Librowskiego z lat 1939—1983. *Arch. Bibl. Muz.* t. 47: 1983 s. 363—386. *Nadb.* ss. 24.

we Włocławku jest ks. dr Witold Kujawski⁶, współpracownik ks. prof. Librowskiego od 1978. Oprócz tego jest on administratorem parafii Smólnik i jednym z dwóch profesorów historii w miejscowym Wyższym Seminarium Duchownym.

2. Pracownicy. Spośród tzw. pracowników **umysłowych** Archiwum najdłużej (1960—1973) była zatrudniona s. Maria Laurencja Jędrzejczak ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi (dom generalny we Włocławku). Pracowała też najwydajniej we wszystkich aspektach zawodu archiwalnego. Po przejściu do Lublina (1973) w dalszym ciągu pracuje przy czasopiśmie ABMK. W międzyczasie osiągnęła na Katolickim Uniwersytecie magisterium z teologii (1978), licencjat z historii Kościoła (1980) i doktorat z teologii w zakresie historii (1982). Publikuje własne prace historyczne i należy do Towarzystwa Nauk. KUL.

Po niej, w latach 1974—1977, pracowała w Archiwum Diecezjalnym współsiostra Grażyna Woźniak. Wykonywała tam również obowiązki fizyczne. W latach 1977—1982 odbyła studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej (psychologia) KUL uzyskując stopień magistra.

Od 1978 roku pracuje wydajnie w Archiwum, także w obu wymiarach: umysłowym i fizycznym, współsiostra tamtych Barbara (Edwarda) Majchrzak.

Pracownicy tzw. **fizycznych** Archiwum Diecezjalne posiadało kolejno kilka. Ale bywały również lata, w których ich wcale nie miało. Fungowały one zazwyczaj krótko. Najdłużej i najowocniej pracowały, wymienione już pod VI, panie Zofia Grudzińska i Marianna Jędrzejczakowa.

Dorywcz pracowali w Archiwum — ks. mgr Władysław Olejniczak około 1961 roku i współsiostra wspomnianych Józefa (Krystyna) Sobul, pełniąca przy mnie w latach 1962—1966 także inne funkcje. Po przeniesieniu do Lublina była zatrudniona w l. 1966—1973 przy półroczniku ABMK.

W Archiwum **Bieżącym** Kurii Diecezjalnej we Włocławku (w registraturze) pracowała ze mną w latach 1950—1952 współsiostra poprzednich Władysława Szymańska. Po niej objęła te same funkcje współsiostra Irena (Jolanta) Zdrojewska, z zamiłowania malarka i poetka, wykonując tam, również po moim odejściu z registratury w 1955 roku, aż do ostatnich lat różne zlecenia. W latach 1952—1955 pomagała mi także w Archiwum Akt Dawnych, w którym na przełomie 1977/78 roku znowu mnie zastępowała.

Siostra Zdrojewska brała dwukrotnie udział (z Włocławka) w kształceniu archiwalnym w Ośrodku ABMK w Lublinie, s. Jędrzejczak (z Włocławka i Lublina) 5 razy, s. Sobul (z Lublina) 3 razy. Dyplom ukończenia tamtejszego kursu archiwalnego, który otrzymywały, pozwalał na zatrudnienie w archiwach, przynajmniej kościelnych.

⁶ Kierownictwo Ośrodka ABMK przy KUL, pismem z 2 marca 1984 roku, zaprosiło do udziału w Konferencji aktualnego dyrektora Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, ks. dra Witolda Kujawskiego. Adrestat z uzasadnionych dla siebie przyczyn, listem skierowanym z Włocławka 18 października tr. do ks. prof. Librowskiego w Lublinie, prosił go o „śaskawe reprezentowanie naszego Włocławskiego Archiwum na planowanym zjeździe archiwistów”. Niniejszy artykuł jest poszerzonym referatem, który ks. Librowski wygłosił na tejże Konferencji.

X. PRACE O ARCHIWUM I PUBLIKACJE Z NIEGO
(chronologicznie)

1. **Opracowania:**

1. Stanisław Librowski: Archiwum Diecezji Włocławskiej. *Zap. TN Tor.* t. 13: 1947 s. 85—88. Nadb. ss. 4.
2. Stanisław Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku w latach 1945—1958. *Kron. Diec. Włocł.* r. 52: 1958 — 53: 1959. Odb. Włocławek 1958 ss. 52.
3. Stanisław Librowski: Kronika kościelna Kalisza [z lat] 1901—1938 i jej autor [dzieło przechowuje się w Archiwum]. *Kron. Diec. Włocł.* r. 53: 1959 s. 88—96.
4. Stanisław Librowski: Sprawozdanie z działalności Archiwum Diecezjalnego we Włocławku [za lata] 1945—1958. *Arch. Bibl. Muz.* t. 1: 1959/60 z. 1 s. 137—159.
5. Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. [Nadał] Antoni Pawłowski biskup włocławski, [przygot.] Stanisław Librowski. *Kron. Diec. Włocł.* r. 54: 1960 s. 383—391.
6. Stanisław Librowski: Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji włocławskiej w latach 1960—1962. I: Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w roku 1960. *Arch. Bibl. Muz.* t. 5: 1962 s. 347—359. Nadb. ss. 13. II: Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w latach 1961—1962. Tamże, t. 6: 1963 s. 269—278. Nadb. ss. 10.
7. Andrzej Tomczak: Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w.). Toruń 1964. *Rocz. TN Tor.* r. 69 z. 3.
8. Stanisław Librowski: Wizytacje diecezji włocławskiej. Cz. 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 1: Wstęp ogólny do wizytacji. *Arch. Bibl. Muz.* t. 8: 1964 s. 5—186. Nabd. ss. 182. Z. 2: Wizytacje w latach 1123—1421. Tamże, t. 10: 1965 s. 33—206. Nadb. ss. 174.
9. Stanisław Librowski: Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji włocławskiej z lat 1901—1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego. *Arch. Bibl. Muz.* t. 18: 1969 s. 5—46. Nadb. ss. 42.
10. Stanisław Librowski: Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski, znajdujących się w księgozbiornym podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku Cz. 1—2. *Arch. Bibl. Muz.* t. 23: 1971 — t. 27: 1973. Nabd. ss. 448.
11. Stanisław Librowski: Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej. Cz. 1: Akta przechowywane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Z. 1—4. *Arch. Bibl. Muz.* t. 28: 1974 — t. 31: 1975. Nadb. ss. 664. Cz. 4: Indeks geograficzno-historyczny. Z. 1: Indeks do części 1 (zasób włocławski). *Arch. Bibl. Muz.* t. 37: 1978 s. 53—174. Nadb. ss. 122.
12. Stanisław Librowski: Okruchy ze skarbcza kultury i nauki. Nr 1: Kwerenda Adama Naruszewicza w 1784 roku do dzieła Historia narodu polskiego w Archiwum Diecezji Włocławskiej. Lublin 1982 ss. 10 + wkładka ss. 3.
13. Stanisław Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku. Dział I: Dokumenty. Ser. I: Inwentarz realny. Z. 1: Oryginalne doku-

menty samoistne z XIII wieku. *Arch. Bibl. Muz.* t. 47: 1983 s. 5—100. Nadb. ss. 96.

14. Stanisław Librowski: Ocalałe i pomnażane pomoce ewidencyjno-inwentaryzacyjne archiwum, biblioteki, skarbcza i zakrystii katedry wrocławskiej z lat 1516—1983. *Arch. Bibl. Muz.* t. 52: 1986 s. 57—155. Nadb. ss. 99.

2. Edycje źródeł:

1. Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego [z roku] 1598. Wyd. Leonid Żytkowicz. Toruń 1950. Font. TN Tor. 36.

2. Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego z roku 1582. Wyd. Leonid Żytkowicz. Toruń 1952. Font. TN Tor. 37.

3. Inwentarz[e] dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego z XVII wieku. Wyd. Leonid Żytkowicz. Toruń 1957. Font. TN Tor. 38.

XI. PLANY WYDAWNICZE

Moje plany wydawnicze odnośnie do zbiorów wrocławskich są jeszcze duże. Widzę następujące opracowania i publikacje:

1. Inwentarze dokumentów;
2. Inwentarze zespołów aktowych;
3. Wypisy z akt do dziejów i zasobu archiwum, biblioteki, skarbcza i zakrystii katedry i kapituły wrocławskiej;
4. Ruch usługowo-naukowy w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku, ujmowany przypuszczalnie latami jego zarządców;
5. Historia archiwum, biblioteki, skarbcza i zakrystii katedry wrocławskiej.